

Leszek Molendowski

(Muzeum Gdańska)

<https://orcid.org/0000-0002-3756-7321>

„Służyć Bogu, Ojczyźnie i Rodzinie”. Kobiety w faszystowskich Włoszech (1925–1940)

10.4467/23916001HG.23.019.18820

Wzrastać pragniemy dla niej
Dobre i mądre i zdrowe,
Dawne kobiety spartańskie
Przypominać pragniemy.
Z hymnu *Il Canto della Balilla*
śpiewanego przez Włoszki

Słowa kluczowe: faszyzm, kobiety, Claretta Petacci, Margharita Sarfatti, Elisa Majer Rizzoli, Achille Starace, Narodowy Instytut Ochrony Macierzyństwa i Dzieciństwa
Keywords: fascism, women, Claretta Petacci, Margharita Sarfatti, Elisa Majer Rizzoli, Achille Starace, National Institute for the Protection of Maternity and Childhood

Wstęp

W Rzymie 28 maja 1939 r. odbyła się „wielka parada kobiecej siły”, nagrywana przez ekipy utworzonego w 1924 r. włoskiego Związku Filmów Edukacyjnych (Istituto LUCE) oraz na transmitowana przez radio. Faszyci propagandowo przygotowali to wydarzenie perfekcyjnie. Z okazji 20. rocznicy powstania Związku Młodzieży Faszystowskiej (Fasci Giovanili di Combattimento) przedstawiono nowe włoskie – przede wszystkim faszystowskie – społeczeństwo. Dziewczęta i kobiety z całego kraju zaprezentowano światu jako integralną część narodu, jednego politycznego ciała, symbolem którego były umundurowane jednolite kolumny: partyjnych organizacji paramilitarnych, stowarzyszeń młodzieżowych i studenckich oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczych czy sportowych. Zebrano je pośród ruin

starożytnego Circus Maximus (Circo Massimo), skąd udały się w parady w kierunku Piazza Venezia. Tam powitał je i wygłosił przemówienie Benito Mussolini oraz inni notable¹. Był jeden wspólny mianownik uczestników parady i ogromnej części widzów – uniformizacja. Każda z kobiet miała i znała swoje miejsce, nie było miejsca na jakąkolwiek indywidualność. Stanowiło to alegorię roli kobiet w rodzinie oraz w ówczesnym społeczeństwie Włoch.

Mussolini zapytany, czym jest faszyzm, miał odpowiedzieć krótko: „Faszyzm to ja”; inny faszysta miał odpowiedzieć, iż „Faszyzm to nie człowiek, to idea”. Charakterystyka systemu jest bardziej skomplikowana, niejednoznaczna i wielowymiarowa, przynajmniej w jej początkowym okresie. W faszyzmie nadal widzi się często zbiór uprzedzeń, fobii, szowinistycznych stereotypów. Jest to prawdą, ale i sporym uproszczeniem. Sami faszyci nie pomagali z definiowaniu swego światopoglądu, nigdy nie był on i nie stał się jednorodny². Stanisław Sierpowski w artykule „Totalitaryzm we włoskim wydaniu” przywołuje słowa Giovanniego Amendoli (1882–1926), znanego dziennikarza *Il Mondo*, posła i ministra w rządzie premiera Luigięo Facty (1861–1930), który o faszystowskiej władzy pisał jako o „absolutnej, całkowicie despotycznej i niekontrolowanej w życiu politycznym i administracyjnym”. Bardziej szczegółowy opis nowej władzy nakreślił ks. Luigi Sturzo (1871–1959), duchowny katolicki i twórca włoskiej chadecji – Włoskiej Partii Ludowej (Partio Popolare Italiano). Według niego nowa koncepcja partyjno-państwowa zakładała kompletną, całościową transformację, obejmującą wszelkie siły moralne, kulturalne, polityczne i religijne³. Jakkolwiek by systemu nie próbować charakteryzować, według samego Wodza (Duce) i prominentnych faszystów w 1939 r. kształtowanie się prawdziwie faszystowskiego narodu było zakończone. Propagandowy obraz nie odbiegał znacznie od prawdy. Założeniem ideologów było zunifikowanie całego narodu, wzmacnianie ideologią nacjonalistyczną i tradycyjnym populizmem oraz autorytetem instytucji państwa i władzy. Każdy miał znać swoją rolę. Dotyczyło to również, a może nawet przede wszystkim, dziewcząt i kobiet⁴.

Założony 23 marca 1919 r. Związek Kombatantki (Fascio Italiana di Combattimento), przekształcony 7–9 listopada 1921 r. w Narodową Partię Faszystowską (Partio Nazionale Fascista, PNF), z czasem wprowadził system, który „zamiast

¹ Aleksander De Grand, „Women under Italian Fascism”, *The Historical Journal* 19/4 (1976): 947 i n.; Eugenia Paulicelli, *Fashion under Fascism. Beyond the Black Shirt* (New York–Oxford: Berg, 2004), 17; Andrea Dlugos, „Virile, Yet Feminine, Sport, Gender, and Representation in Fascist Italy”, *Historical Perspectives: Santa Clara University Undergraduate Journal of History* II/17 (2012): 136.

² Jan-Werner Müller, *Przeciwko demokracji. Idee polityczne XX wieku w Europie* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2016), 127–128.

³ Stanisław Sierpowski, *Studia z historii Włoch XX wieku* (Poznań: Instytutu Historii UAM, 2012), 239.

⁴ Paul Carner, „Collaboration, Complicity, and Evasion Under Italian Fascism”, w *Everyday Life in Mass Dictatorship. Collusion and Evasion*, ed. Alf Ludtkes (London: Palgrave Macmillan, 2016), 75–76.

demokratyzacji i wolności obywatelskiej proponował militaryzację, zarówno władzy oraz narodu oraz zniesienie jakichkolwiek różnic i rozgraniczeń na sferę polityczną i prywatną⁵. Początkowo widziany był jako ruch północnych i środkowych Włoch. Przedstawiano go jako pierwszą i jedyną partię narodową odwołującą się do mężczyzn i kobiet, do wszystkich klas społecznych oraz regionów kraju⁶. Pomimo rewolucyjnych haseł oraz frakcji wewnątrz partii faszystów bardzo szybko zaczęli odwoływać się do tradycyjnych wartości, w tym do miejsca i roli kobiety w społeczeństwie. Próbowano zmodernizować włoskie społeczeństwo, kulturę, architekturę, a nawet modę, Mussolini, a wraz z nim znaczna część przywódców ruchu chciała, aby kobieta pozostała przy tradycyjnych rolach⁷. S. Sierpowski tak charakteryzował drobnomieszczańskie pochodzenie ruchu:

Faszyzm jako ruch polityczno-społeczny był wyrazem dążeń klas średnich, które w czasie wojny i tuż po niej dojrzały do tego, aby walczyć o udział w sprawowaniu władzy politycznej. [...] Wszczęli oni bunt, bo nie chcieli dopuścić do swojej deklasacji, czy to poprzez proletaryzację, czy pauperyzację⁸.

Doktryna i państwo faszystowskie a jednostka

Proces kształtowania się ideologii (nazywany też rewolucją faszystowską), a tym samym struktur i funkcjonowania państwa, dzielił się na dwa etapy: pierwszy – po zdobyciu władzy (28 października 1922 – 3 stycznia 1925 r.), a drugi – po 3 stycznia 1925 r., określany politycznym przełomem, tzw. decydującą datą. Wtedy to Mussolini i minister spraw zagranicznych Luigi Federzoni (1878–1967) wysłali telegram do prefektów w całym kraju, informując w nim, że bez zgody władz nie wolno organizować jakiegokolwiek spotkań, zebrań, publicznych demonstracji⁹. Dotyczyło to zarówno faszystów, jaki i resztę obywateli. Rozpoczęła się postępująca z roku na rok eliminacja wszelkiej opozycji. Od 1928 r. PNF była jedyną partią we Włoszech. Tym samym poprzez kontrolę życia obywateli realizowano

⁵ Michael Burleigh, *Święta racja. „Świeckie religie” XX wieku. Od pierwszej wojny i dyktatur europejskich do Al-Kaidy* (Warszawa: Świat Książki, 2011), 71–72.

⁶ Christopher Duggan, *The Force of Destiny. A History of Italy since 1796* (New York: Penguin Books, 2007), 429.

⁷ Jennifer Linda Monti, *The Contrasting Image of Italian Women Under Fascism in the 1930's*, Syracuse University Honors Program Capstone Projects, vol. 714 (Syracuse 2011), 15, https://surface.syr.edu/honors_capstone/714, dostęp: 12.03.2023.

⁸ Sierpowski, *Studia z historii*, 239.

⁹ Richard James Boon Bosworth, *Mussolini's Italy. Life under the Fascist Dictatorship 1915–1945* (New York: Penguin Books, 2006), 215–216.

idee faszyzmu. Nowe społeczeństwo nie miało być sumą jednostek, ale jednym organizmem, który wyznaczał cele tymże jednostkom¹⁰.

Jednocześnie w wewnętrznej polityce faszystowskiej ogromną rolę odgrywało propagowanie mitycznej przeszłości. Jej zadaniem, wraz z podkreślaniem „okaleczonego zwycięstwa z 1918 r.”, było podtrzymywanie uczucia nostalgii, umacnianie totalitaryzmu, hierarchii władzy i narodu oraz potrzeby ciągłej walki, a tym samym przygotowanie Włochów do późniejszej ekspansji terytorialnej¹¹. W *Doktrynie faszyzmu* Mussolini pisał: „Państwo faszystowskie organizuje naród, lecz zostawia następnie jednostkom wystarczające pole ruchów: ograniczyło wolności nieuczynne lub szkodliwe, a zachowało te, które są istotne. Rozstrzygać w tej dziedzinie nie może jednostka, lecz państwo”¹². Dla Giovanniego Gentilego (1875–1944), filozofa, jednego z głównych ideologów tworzących zręb faszyzmu, miał on oznaczać wytwarzanie narodu oraz jego identyfikację. Uważał on, że zjednoczenie (*risorgimento*) nie zostało dokończone – stworzyło Włochy, ale nie Włochów¹³. Dla niego i wielu innych faszyzm nie był doktrynerski, doktryna nie była dogmatem, a wskazówką, którą można była zmienić lub dostosować, gdy wymagały tego polityczne, gospodarcze czy społeczne okoliczności. Nigdy nie wahano się przed wprowadzaniem zmian, nie cofano się przed odrzuceniem celów¹⁴.

Ogół faszystów, poza wąskim gronem radykałów, nie chciał rewolucji społeczno-ekonomicznej. Wprowadzano „rewolucję ducha” oraz wzmacniano pozycję kraju na arenie międzynarodowej. Osiągnięcie tego celu miały zapewnić: silna armia,

¹⁰ W styczniu 1923 r. powstała Ochotnicza Milicja Bezpieczeństwa Narodowego (*Milizia Volontaria per la Sicurezza Nazionale*, MVSNI), do której wstąpili niemal wszyscy bojówkarze faszystowskie, znajdując płatne zajęcie. Z kolei wraz z przyjęciem w 1923 r. i wprowadzeniem w życie nowej ordynacji wyborczej Wielka Rada Faszystowska przeobrażała się organ państwowy, aż w końcu zastąpiła parlament. W państwie faszystów obok armii istniała armia faszystowska, obok parlamentu działał organ doradczy – współrządzący, powołany przez Mussoliniego – Wiesław Kozub-Ciembroniewicz, *Doktryna i system władzy Włoch faszystowskich na tle porównawczym* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016), 131; Alfredo Bocca, *La trasformazione della Stato Liberale allo Stato Fascista* (Roma: La voce, 1927), 5; Giuliano Procacci, *Historia Włochów* (Warszawa: PWN, 1983), 462–463; Sierpowski, *Studia z historii*, 245.

¹¹ Zob. Aristotle A. Kallis, *Fascist Ideology. Territory and expansion in Italy and Germany, 1922–1945* (London–New York: Routledge, 2000), 27; Jason Stanley, *Jak działa faszyzm. My kontra oni* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018), 35; Roger Griffin, *Fascism* (Oxford: Oxford University Press 1995), 43–44.

¹² Jednocześnie, cytując Ernesta Renana, francuskiego historyka, filozofa, filologa oraz orientalisty i semitologa, pisał, że „Zasada, że społeczeństwo istnieje tylko dobrobytu i wolności jednostek, które wchodzi w jego skład, nie zdaje się zgadzać z planami natury, planami, w których wzięty jest w rachubę jedynie cały rodzaj, a poświęcona jednostka” – Benito Mussolini, *Doktryna faszyzmu*, tłum. Stanisław Gniadek (Poznań–Łódź: Mercuriusz Polski, 1992), 39, 48.

¹³ Müller, *Przeciwko demokracji*, 128.

¹⁴ Stanisław Sierpowski, *Faszyzm we Włoszech 1919–1926* (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład im. Ossolińskich, 1973), 146; Giovanni Gentile, *Origine e dottrina del fascismo* (Firenze: Passaggio al Bosco, 2020), 42.

zdolności produkcyjne, porządek i własność. Chciano również zrewolucjonizować narodowe instytucje, ale bez zmiany hierarchii społecznej czy własności¹⁵. Najważniejszym celem było utrzymanie zdobytej władzy, a nie realizacja konkretnej polityki. Wiele działań faszyzmu zaprojektowano i wprowadzono w życie, aby utrzymać władzę. W tym kontekście całkiem logiczne wydawało się prowadzenie polityki „kształtowania nowego Włocha”¹⁶. Najdosadniej zasady totalitarnego projektu, który zaczął się materializować w pełni w latach 30., Mussolini określił w przemówieniu z 26 maja 1927 r.: „[...] wszystko w państwie, nic przeciw Państwu, nic poza Państwem”¹⁷.

G. Amendola dostrzegł, iż faszyzm nie stanowi zwykłej doktryny politycznej, lecz: „chce zawładnąć prywatną świadomością każdego obywatela, chce «nawrócenia» Włochów [...] Faszyzm rości sobie pretensje bycia religią [...]. Nie obiecuje szczęścia tym, którzy się nawrócą, ale jest nieubłagany w stosunku do tych, którzy odrzucają chrzest”¹⁸. O ile nacjonalistyczna doktryna ograniczała jednostkę, faszystowska tworzyła z państwa i jednostki „nierozdzielną, konieczną syntezę”¹⁹. Polityka faszystów skupiała się na poszukiwaniu wielkości i swej genezy w przeszłości. Odwoływała się do Imperium Rzymskiego, które miało zostać zaprzepaszczone przez zdrajców, nieudaczników, zniszczone przez „wrogie siły”. Przeszłość obejmowała ściśle prymat radykalnego wariantu patriarchalnej rodziny. Partia miała prowadzić naród jak generałowie żołnierzy – krzepkich, lojalnych wojowników, których pozostałe w domu żony wychowywały kolejne pokolenie²⁰. Oferowała więc prostą interpretację przeszłości i zapewniała długoterminowe unormowane warunki rozwoju i stabilności, uporządkowane i jasno wyznaczone cele, które usprawiedliwiały wszelkie działania potrzebne do ich osiągnięcia²¹.

Miarą budowania we Włoszech faszystowskiego totalitaryzmu była ingerencja partii w tradycję, również na najniższym poziomie, w rodzinę. Włoskie rodziny niekoniecznie, jak w przypadku północnej Europy, świętowały i obchodziły dzień urodzin. We włoskiej katolickiej tradycji dzień urodzin ustępuje dniu imienin, czyli

¹⁵ Maurizio Viroli, *As if God Existed. Religion and Liberty in the History of Italy* (Princeton–Oxford: Princeton University Press, 2012), 177–178; Robert Paxton, *Anatomia faszyzmu* (Poznań: Rebis, 2005), 182.

¹⁶ Madeleine Albright, *Faszyzm. Ostrzeżenie* (Warszawa: Wydawnictwo Poltext, 2018), 22; por. Burleigh, *Święta racja*, 72.

¹⁷ Philippe Foro, *Włochy faszystowskie* (Kraków: Avalon, 2008), 73.

¹⁸ Sami faszyci absolutnie takich działań się nie wypierali. W początkach budowania systemu totalitarnego we Włoszech w 1926 r. Roberto Davanzati mówił z dumą: „Gdy nasi przeciwnicy mówią, że jesteśmy zwolennikami totalitaryzmu, nieprzejednanymi i tyrańskimi dominikanami, wcale się nie wzdramy przed tymi epitetami. Przyjmujemy je z honorem i dumą [...] Tak, w istocie, jesteśmy wyznawcami totalitaryzmu! Chcemy nimi być od rana do wieczora, nie rozpraszając myśli na nic innego” – Burleigh, *Święta racja*, 74–75.

¹⁹ Kozub-Ciembroniewicz, *Doktryna i system władzy*, 105.

²⁰ Paxton, *Anatomia faszyzmu*, 183; Stanley, *Jak działa faszyzm*, 33–34.

²¹ Kallis, *Fascist Ideology*, 29.

świętego opiekuna. Reżim starał się ten trend zmienić. W końcu – jak zauważył Richard James Boon Bosworth – jeśli naród miał być prawdziwie totalitarny, należało zmienić jego zachowanie, narodowe instytucje i tradycje²². Claretta Petacci, kochanka Mussoliniego, zauważała w 1937 r. wiele innych działań względem budowy „nowego człowieka”:

Reżim zakazuje formy „per pan”, uścisku dłoni, a nawet sylwestra, zastępując je formą „wy”, pozdrowieniem faszystowskim i obchodami rocznicy Marszu na Rzym (29 października). Można sobie wyobrazić sceptycyzm i drwinę, z jakimi przyjęto takie rozporządzenia²³.

Podporządkowywaniu sobie narodu miało służyć wprowadzana sukcesywnie polityka wobec najmłodszego pokolenia. Szkoły wszystkich szczebli oraz uniwersytety przestawały być miejscami edukacji i nauki, a zamieniały się niemalże w seminaria dla oddanych wyznawców. Pomagały w tym: wszechobecna propaganda, antyintelektualizm oraz ataki na system edukacji i same uniwersytety, które mogłyby wystąpić przeciw linii ideowej partii²⁴. Ezra Pound (1885–1972), amerykański tłumacz, krytyk literacki, jeden z najwybitniejszych poetów modernistycznych, a także zdeklarowany faszysta, uważał, że idea Imperium miała żyć „w sercach kolejnych generacji, a wielkie duchy zeznają o ich wielkość”²⁵. Faszystom miało znosić mistycyzm średniowieczny, dać Włochom doświadczyć renesansu i poprowadzić ku nowemu – faszystowskiemu *risorgimento*²⁶. Mussolini mówił, że w ZSRR dzieci i młodzież edukowano zgodnie z ideałami klasowymi, we Włoszech zgodnie z ideałami narodowymi, a w obu przypadkach chodziło o to samo – użyteczność, poświęcenie i posłuszeństwo wobec państwa²⁷.

Faszyści i role kobiet

Nowy system miał za zadanie kształtowanie „nowych mężczyzn” oraz „nowych kobiet”²⁸. Budowa, propagowanie oraz powrót do społeczeństwa patriarchalnego oznaczało we Włoszech tego okresu budowę i umocnienie hierarchicznej, totalitarnej władzy. Faszystom był przede wszystkim wytworem męskim, w dużej części

²² Richard James Bosworth, *Mussolini and the Eclipse of Italian Fascism. From Dictatorship to Populism* (New Haven–London: Yale University Press, 2021), 38.

²³ Claretta Petacci, *Tajemnice Mussoliniego. Pamiętniki 1932–1938*, ed. Mauro Suttory (Warszawa: Bellona, 2010), 48.

²⁴ Stanley, *Jak działa faszystom*, 29.

²⁵ Catherine E. Paul, *Fascist directive. Ezra Pound and Italian Cultural Nationalism* (Clemson: Clemson University Press, 2016), 207.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Emil Ludwig, *Talks with Mussolini* (Ormond Beach: Hoffmann & Hoffmann, 2017), 172.

²⁸ Paxton, *Anatomia faszystom*, 183; Albright, *Faszystom*, 23.

młodych mężczyzn powiązanych z „wojenną mitologią wyrażającą ich pierwotne «samcze» instynkty”²⁹. Tym samym kobiety oraz sprawy z nimi związane miały w ogólnej polityce państwa znaczenie drugorzędne³⁰. System opracował, wprowadzał i oferował szczególnie jadowity przykład tego procesu. Faszystowska topografia płci i seksu wkraczała głęboko w sferę publiczną, „maskulinizując” i „sterylizując” kobiety, a przy tym podbudowując wszelkie męskie atrybuty³¹. W swym początkowym radykalizmie faszyzm dawał kobietom, a przynajmniej sprawiał takie wrażenie, bardziej odpowiedzialną i docenianą pozycję. Faszyści reprezentowali szerokie spektrum społeczne, tym samym ich ruch składał się ze skrajnie różnych poglądów. Zaangażowane, silne lewe skrzydło odwoływało się m.in. do dyktatury warstw wywłaszczonych i marginalizowanych, silne centrum zaś – m.in. do powrotu monarchii absolutnej. Jednocześnie wpływy futurystów były widoczne w programie praw wyborczych (czynnych i biernych) dla obu płci³². Faszyści lewicowego skrzydła w latach 1919–1920 forsowali politykę zmierzającą do emancypacji kobiet. Gabriele D’Annunzio (1863–1938), jeden z najślawniejszych włoskich dramaturgów, poetów i prozaików, pilot wojskowy (autor propagandowego lotu nad Wiedniem w 1918 r., kiedy obrzucił miasto ulotkami), a przede wszystkim polityk, uważany za prekursora faszyzmu, w okresie rządów w Fiume (chorwacka Rijeka), aby podkreślić równość płci, żądał wprowadzenia dla kobiet obowiązkowej służby wojskowej³³. W początki faszyzmu angażowały się z pełną pasją i oddaniem, a wręcz i fanatyzmem, również kobiety.

Jedną z najbardziej zaangażowanych była Elisa Majer Rizzoli (1880–1936), córka żydowskiego biznesmena pochodzącego z weneckiego patrycjatu. Stała się twórczynią faszyzmu dla kobiet, tworząc odnogę atrakcyjną dla wyższych i zamożnych grup społecznych. W 1919 r. maszerowała wraz z D’Annunziem i organizowała wycieczki tamtejszych włoskich dzieci do Mediolanu. To dla niej poeta ukuł nowe słowo „legionaria”, czyli legionistka – kobiecy odpowiednik legionisty, aby uhonorować ją oraz jej współpracownice. Nacjonalizm Rizzoli popchnął ją w kierunku faszyzmu po spotkaniu z Mussolinim. Członkinią partii została 1 stycznia 1920 r., jednocześnie publikowała również na łamach *Il Popolo d’Italia*. Nie była jedyna. Margherita Sarfatti (1880–1961), córka żydowskiego adwokata z Wenecji, żona majątnego Cezarego Sarafattiego, z którym mieszkała w Mediolanie, gdzie w 1911 r. poznała Mussolinim i nawiązała z nim wieloletni romans, dziennikarka gazety *Il Popolo d’Italia*, była jedną z założycielek partii, jej podpis widnieje pod aktem założycielskim PNF. W 1924 r. napisała pierwszą oficjalną biografię wodza

²⁹ Piotr Podemski, *Giovinezza. Młodzież i mit młodości w faszystowskich Włoszech* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2009), 289.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Barbara Spackman, *Fascist Virilities. Rhetoric, Ideology, and Social Fantasy in Italy* (Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 1996), 35.

³² De Grand, „Women under Italian Fascism”: 952; Albright, *Faszyzm*, 22.

³³ Podemski, *Giovinezza*, 291.

faszystów pt. *Dux* (pierwsze wydanie ukazało się w j. ang. pod tytułem *Life of Benito Mussolini*)³⁴. Cztery lata później Rizzoli współtworzyła fundamenty oraz konstytucję kobiecej odnogi partii faszystowskiej (Fasci Femminili) oraz rozpoczęła redagowanie magazynu *Rassegna Femminile Italiana*. Była przekonana o tym, że poprzez faszyzm toruje kobietom drogę do wyzwolenia i równouprawnienia³⁵.

Faszystowskie propagandzistki używały słowa pisanego, audycji radiowych oraz prasa, aby pokazać, jak progresywny jest rząd faszystowski we wprowadzaniu kobiet do życia publicznego. Niektóre z nich szybko poznały się na reżimie i zdały sobie sprawę, że ich pozycja nie ulegnie poprawie. Jedna z pisarek sarkastycznie tłumaczyła, że w końcu obie płcie są w pełni równe po raz pierwszy we włoskiej historii, ponieważ obie zostały sprowadzone do narzędzi ideologii i partii³⁶.

W grudniu 1921 r. oficjalnie powołano Związki Kobiace (Fasci Femminili), które początkowo zajęły się działalnością dobroczynną, opieką nad sierotami i propagowaniem postaw patriotycznych. W tym samym roku faszystki z Padwy, Bolonii i Varese zorganizowały kolonie, w których wzięło udział 255 dzieci. „Kobiety nie powinny przejmować męskich postaw i wdzierać się w męską sferę działania” – uzmysłowiał jeden z punktów statutu Związku³⁷. Na wiecach i manifestacjach obok mężczyzn w czarnych koszulach stawały również kobiety w sekcjach liczących po dziewięć osób. W sprawach organizacji dawano im dość dużo swobody. Pierwsze faszystki oraz ich feminizm były ściśle powiązane z ideałami i wczesną doktryną głoszoną przez Mussoliniego. Z czasem jednak poddawano je coraz większej kontroli. Choć partia dawała kobietom nadzieję na zmianę ich położenia, to część członkiń miało duże wątpliwości odnośnie do hasła „wyzwolenie kobiet”³⁸. W maju 1923 r. Mussolini ogłosił, że nic nie stoi na przeszkodzie działalności sufrażystek i zasugerował rozpoczęcie prac nad dopuszczeniem kobiet do wyborów administracyjnych. Miał nawet myśleć o tym, aby grupy faszystek zostały wcielone w skład Ochotniczej Milicji Bezpieczeństwa Narodowego (Milizia Volontaria per la Sicurezza Nazionale, MVSN). Miały pełnić w szeregach czarnych koszul (*camicie nere*) – milicji faszystowskiej, od 14 stycznia 1924 r. integralnej, choć autonomicznej, części armii (Regio Esercito) – podobną rolę jak ich partyjni koledzy. To *de facto* sankcjonowałyby służbę kobiet w armii, choć tylko w jej części zależnej od partii. Warto wspomnieć, że jeszcze w 1923 r. Włochy Mussoliniego gościły w Rzymie Międzynarodowego Związku Sufrażystek (International Alliance for Female Suffrage)³⁹. W 1925 r. przyznano kobietom prawo głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych. Nie miało to jednak żadnego znaczenia, ponieważ w faszystowskim państwie te wybory się już nie odbywały⁴⁰.

³⁴ Nicholas Farell, *Mussolini. A New Life* (London: Sharpe Books, 2018), 99.

³⁵ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 145–146.

³⁶ De Grand, „Women under Italian Fascism”: 955.

³⁷ Spackman, *Fascist Virilities*, 36.

³⁸ Richard James Bosworth, *Mussolini* (London: Arnold 2002), 162.

³⁹ Podemski, *Giovinazza*, 291; Sierpowski, *Studia z historii*, 248.

⁴⁰ Bosworth, *Mussolini*, 231.

Z czasem doszło do zrewidowania oficjalnego programu i głoszonego światopoglądu partii. Zrezygnowano z populistycznych haseł, m.in. wprowadzenia republiki i świeckiego państwa oraz podobnych postulatów ekonomicznych. Zaczęto skupiać się na postulatach wolnorynkowych, promonarchistycznych, klerykałnych, na postulatach środowisk nacjonalistycznych i konserwatywnych, uważanych za pro-dzinne, jak np. zmniejszenia liczby pracujących kobiet, zwiększenia dzietności itd. Z ruchu rewolucyjnego, antysystemowego, włoski faszyzm stał się ruchem reakcyjnym. Postulaty rewolucyjne wygaszono. Liczono, jak się okazało słusznie, na pozyskanie wyborców i sympatii wśród konserwatywnego elektoratu oraz o poglądach nacjonalistycznych. Na bazie tej zmiany z liczby kilku tysięcy członków w 1921 r. związki faszystowskie rozrosły się do ok. 250 tys.⁴¹ Pod koniec 1922 r. było to już 300 tys. członków, rok później – 780 tys., a w 1927 r. – ponad miliona. Jednak te liczby nie mówią wiele, jeśli nie wspomnimy, jak wraz z wzrostem partii rozwijały się jej przybudówki, podorganizacje, których zadaniem było pozyskiwanie oraz zagospodarowanie poszczególnych grup i środowisk społecznych, w tym również dziewcząt oraz kobiet⁴². Pomimo przedmiotowego traktowania ok. 500 tys. kobiet było członkiniami PNF, pełniąc w nich różne role, m.in. w administracji, organizacji, instytucjach podporządkowanych partii. Nowi członkowie, w przeważającej większości hołdujący poglądom konserwatywnym, chcieli jednak ograniczenia roli kobiet w faszyzmie. Poglądy większości kombatantów pierwszej wojny światowej, tworzących grupy paramilitarne, zbrojnego ramienia ruchu faszystowskiego, nazywanych *squadristami* (*squadristi*), i ich nastawienie do kobiet kształtowało prowincjonalne, małomiasteczkowe oraz wiejskie pochodzenie, a jego wyrazicielami był m.in. tygodnik *La Vetta d'Italia* (nazwa góry w Alpach o wysokości 2912 m n.p.m., leżącej na spornym terytorium na granicy włosko-austriackiej w Górnej Adydze, niem. Tyrol Południowy, góra Glockenkarkopf)⁴³. Jego redaktorzy i publicyści w 1922 r. pisali z zaniepokojeniem, że kobiety odpycha od partii jej brutalna przemoc, a przecież muszą one zrozumieć, że morderstwa są drogą do zbawienia Włoch od komunistycznego zagrożenia. Jak pisał autor tekstu: „[...] dzisiejsza kobieta nie może być Włoszką, dopóki nie będzie faszystką [...]. Każda kobieta, która nie chce być bierna, musi być Włoszką, a tym samym faszystką”⁴⁴.

Wielu historyków kultury oraz teoretyków analizowanego zagadnienia twierdzi, że antyfeminizm zaczął kształtować się jako odpowiedź na rozwijający się ruch wsparcia i ochrony praw kobiet, jak również na zredefiniowaną pozycję „nowej kobiety” – która nie jest zależna od mężczyzny i aby przetrwać, żyć i realizować swoje cele, nie musi być traktowana jak dziecko. Przy tym kobieta bawiąca się lub

⁴¹ Martin Blinkhorn, *Fascists and Conservatives* (Oxfordshire: Routledge, 2001), 22.

⁴² Hans Woller, *Mussolini. Der erste Faschist. Eine Biografie* (Hamburg: Verlag C.H. Beck, 2016), 96–97.

⁴³ Edward Townley, *Mussolini and Italy* (Oxford: Heinemann Educational Publishers), 88.

⁴⁴ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 146.

nawet eksponująca swoją seksualność i podkreślająca płęć była z czasem traktowana jako obraz kobiecej degradacji, *famme fatale*, wamp i pasożyt społeczny⁴⁵. Mizoginiczny język i retorykę widać było również w sporach politycznych. Gdy w Empoli nad rzeką Arno wybuchł w marcu 1921 r. strajk, w którym główną rolę grały kobiety (również w starciach z karabinierami i faszystowskimi bojówkarzami), faszystowski pisarz Luigi Freddi przedstawiał obraz „barbarzyńskiej” bolszewickiej flagi jako barwy krwi menstruacyjnej⁴⁶. Gdy kształtowano nowe społeczeństwo, Mussolini wymagał, aby organizacje kobiece zajmowały się przede wszystkim dobroczynnością, „tak by włączyć ich jakąkolwiek działalność polityczną, która była domeną jedynie partii”⁴⁷. Członkinie partii były kierowana do pisania i innych czynności biurowo-administracyjnych ze względu na „instynktowną niechęć do brutalizmu i konfrontacji, walki i krwi”⁴⁸. Kobiety musiały ustawić się jako drugie względem mężczyzn, być wierne partii, oddane Mussoliniemu, faszystowskim ideałom i pryncypiom⁴⁹.

Duce słyszał ze swego przedmiotowego stosunku do kobiet. Dla niego były one „czarującą rozrywką, kiedy mężczyzna ma wolny czas, środkiem służącym do zmiany biegu myśli, ale nigdy nie powinno się brać ich na poważnie, ponieważ one same rzadko są poważne”⁵⁰. Z tych samych powodów uważał, że absolutnie nie nadawały się do prowadzenia polityki⁵¹. Mówił tak, choć jedną z kobiet, która „kochała mnie do szaleństwa”⁵², była Margherita Sarfatti, uchodząca za najpoważniejszą rywalkę jego żony Racheli Mussolini (1890–1979). Zakończył z nią związek dopiero w latach 30., gdy zadurzył się w dużo młodszej Claretcie Petacci (1912–1945). Sarfatti stała się ofiarą polityki antyżydowskiego ustawodawstwa z 1938 r.⁵³ W wywiadzie z Emilem Ludwigiem (1881–1948), pochodzącym z Wrocławia, obywatelem Szwajcarii, niemieckim pisarzem-biografistą (Johanna Wolfganga Goethego, Ottona von Bismarcka, Jezusa Chrystusa i Józefa Stalina), w 1932 r. Mussolini mówił o kobietach, że muszą pełnić rolę pasywną; przez wieki nie było kobiet architektów, ponieważ nie są one w stanie wykonać takich zadań. Twierdził, iż jego postawa wobec jakichkolwiek przejawów feminizmu jest wroga, i zaznaczał, że jest przeciw tworzeniu z kobiet niewolnic państwa. To społeczeństwo wymusza taką postawę i wyśmiałoby np. jakąkolwiek propozycję dania kobietom

⁴⁵ Kriss Ravetto, *The Unmaking of Fascist Aesthetics* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 2001), 59.

⁴⁶ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 140–141.

⁴⁷ *Idem*, *Mussolini and the Eclipse*, 176.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Anthony James Gregor, *Italian Fascism and Developmental Dictatorship* (Princeton: Princeton University Press, 1979), 287.

⁵¹ Podemski, *Giovinezza*, 289; Annalise Zox-Weacer, *Women Modernists and Fascism* (Cambridge: Cambridge University Press, 2011), 117–118.

⁵² Dennis Mack Smith, *Mussolini* (Warszawa: Wydawnictwo Michał Urbański, 1994), 39.

⁵³ *Ibidem*.

prawa głosu. We Włoszech w sprawach politycznych kobiety nie liczyły się. Według Mussoliniego ten podrzędny status kobiet w życiu politycznym miał być spowodowany ich liczebnością w społeczeństwie; równą męskiej populacji Włoch. Z kolei w Anglii w miało ich być o 3 mln więcej niż mężczyzn. Stąd też ich znaczenie i rola polityczna musiała być większa⁵⁴. Podejście Mussoliniego do kobiet było próbą połączenia tradycyjnych ich ról z określeniem na nowo kobiecości w sferze publicznej i społecznej. Temu miały służyć zajęcia gimnastyczne i organizacje młodzieżowe. Duce idealizował kobiety ze wsi, ich prostotę i skupienie na rodzinie, zachęcał i propagował, aby kobiety maszerowały publicznie w paradach i pochodach ubrane w mundury stylizowane na wojskowe. Fizycznym ideałem była kobieta o szerokich biodrach i dużym biuście, kształtach idealnych do rodzenia⁵⁵. Tej „nowej kobiecie” przeciwstawiano negatywny wizerunek „kryzysowej kobiety” (*donna crisi*), zachodniej, liberalnej, dekadentki, chudej, miejskiej – nowoczesnej i jałowej historyczki. Ten karykaturalny przykład miał symbolizować degeneracyjny efekt nowoczesności oraz zagrożenia związane z niezależnością kobiet⁵⁶.

W tym kontekście Roberto Olla, biograf wodza, przywołując opinię historyczki Karin Wieland, napisał, że sam Mussolini miał powiedzieć: „[...] kobieta nie ma wpływu na silnego mężczyznę”. Z drugiej strony wiele jego działań podważało te słowa. Choć nie był on mężczyzną, który kochał kobiety i stawiał je na równi z mężczyznami, to „jednak pomimo to były one jedynymi osobami, którym naprawdę mógł ufać”⁵⁷. Sposób postrzegania przez niego męskości oznaczał, że nie potrafił przyjąć krytyki od innego mężczyzny lub zwierzyć mu się ze swoich problemów i słabości. Kobieta, poprzez jej cenny seksualny status, była wyłączona z kręgu władzy i polityki, a przy tym będąc w stanie świetnie je rozumieć: jego samego rozumieć⁵⁸. Jeden z bliskich współpracowników Mussoliniego jego podejście do kobiet opisał w następujący sposób: „Raz powiedział mi: «Kobiety wołają, aby mężczyzna był brutalny, jak kawalerzysta». Więc traktował je brutalnie”⁵⁹. W podobnym mizoginicznym tonie wypowiadało się wielu faszystów. Twórca opracowania skierowanego do młodzieży *Młodzież męska w klimacie faszystowskim* pisał wprost i bez ogródek o wyższości intelektualnej mężczyzn:

Zwracając się do młodzieży, tak zwanej płci „silnej”, byliśmy bardziej otwarci, nie obawiając się ich drażliwości [...] i utrzymywaliśmy wywód w nieco bardziej wzniosłym klimacie, z powodu przekonania, że chłopcy – przyszli mężczyźni [...] – mają

⁵⁴ Ludwig, *Talks*, 170.

⁵⁵ Alison Scardino Belzer, *Women and the Great War. Femininity under Fire in Italy* (New York: Palgrave Macmillan, 2010), 178.

⁵⁶ Długos, „Virile, Yet Feminine”: 134–135.

⁵⁷ Roberto Olla, *Il Duce and his Women* (London: Alma Books, 2011), 211.

⁵⁸ *Ibidem*, 212.

⁵⁹ *Ibidem*, 286.

silniejszą niż dziewczęta zdolność pojmowania i świadomość obowiązku rozważania [spraw]⁶⁰.

Być może żaden reżim, co zauważyła Barbara Spackman, nie narzucił tak energicznie obowiązkowej heteroseksualności i obowiązków z niej wynikających jak faszyzm. Płodne matki i „męscy mężczyźni” według jego założeń byli nierozzerwalnie połączeni ze swoją płcią i seksem. Obydwie płcie zostały ściśle zbiologizowane, a przy tym zbanalizowane. Faszystowska retoryka wymagała, by męskość była wyłącznym i jedynym atrybutem mężczyzn, a kobiecość jedynie własnością kobiet⁶¹.

Według Christophera Duggana kult Duce i samego faszyzmu pod wieloma względami był jedynym mianownikiem jednoczącym kobiety i mężczyzn, wspólnym dla wszystkich nurtów wewnątrz partii. Ta wspólnota ideologiczna istniała na wielu poziomach, ideologicznym, emocjonalnym, jak również erotycznym. Oficjalnie Mussolini przedstawiany był jako szanowany, wzorowy mąż i ojciec. Jednak ta sama propaganda nie robiła nic, aby przeciwstawić się plotkom (prawdziwym zresztą!), że miał słabość do kobiet i był drapieżnikiem seksualnym. Według jednego z jego sekretarzy uprawiał seks z różnymi kobietami niemal codziennie w gabinecie w Palazzo Venezia; był niemalże od niego uzależniony. Oddawanie się temu nałogowi było o tyle proste, że Duce miał mieć magnetyczny wpływ na płć piękną, a wiele kobiet wręcz o niego walczyło⁶². Tylko w latach 1936–1937 otrzymał 220 tys. listów, dawało to średnio 30–40 tys. miesięcznie, z czego wiele od kobiet, które w tejże korespondencji adorowały Mussoliniego. Był on spełnieniem dominujących pragnień Włochów. Tak w czerwcu 1931 r. pisała do niego niejaka Cesarina:

Duce, musisz [...] uwierzyć, że żaden człowiek nie jest wspanialszy od ciebie w naszych sercach. Aby Tobie to udowodnić, dziecko, które niedługo sprowadzę na świat, będzie nosiło Twoje imię, a jeśli będzie to dziewczynka, otrzyma imię twojej oddanej żony⁶³.

Sojusznicy w walce o moralność i tradycję

Nie było możliwe, aby stosunki Kościoła katolickiego z partią faszystowską, wprowadzającą kult państwa, budującą totalitarne społeczeństwo oraz wykorzystującą do tych celów religijne metafory, mogły ułożyć się w kohabitację. Ruch faszystowski był jednak od początku obserwowany przez duchowieństwo oraz

⁶⁰ Podemski, *Giovinezza*, 289.

⁶¹ Spackman, *Fascist Virilities*, 34.

⁶² Christopher Duggan, *The Force of Destiny*, 479; Woller, *Mussolini*, 58.

⁶³ Farell, *Mussolini*, 285–286.

inteligencję katolicką. Wpływowy i najbardziej znany dziennik wydawany przez włoskich jezuitów *La Civiltà Cattolica* krytykował postępującą we Włoszech sakralizację polityki, tworzenie homogenicznego i totalitarnego społeczeństwa, a przede wszystkim „herezję w postaci kultu wodza – Duce”⁶⁴. Nie oznaczało to, że interesy obu stron w wielu punktach nie były zbieżne. Kościół w osobie papieża Piusa XI szybko znalazł porozumienie z faszystami chociażby odnośnie do polityki prorodzinnej. W tym aspekcie obie strony potrzebowały się i uzupełniały⁶⁵.

Mussolini – mimo swej wrogości do Kościoła – uważał, że jest on nośnikiem ogromnej władzy i wpływu na Włochów. Dla faszystów otwarty z nim konflikt byłby katastrofalny w skutkach⁶⁶. Wielu członków oraz sympatyków partii faszystowskiej widziało w niej obrońców kapitalizmu, Kościoła katolickiej (jego pozycji i wpływu w społeczeństwie) „przed chordami bolszewików”. Inni z kolei liczyli na zachowanie i umocnienie monarchii oraz przede wszystkim tradycyjnych wartości⁶⁷. Jeszcze w 1924 r. G. Gentile zakreślał „jasno religijny charakter faszystowskiego ducha”⁶⁸. Były to nie tylko spostrzeżenia i ideologiczne slogany. Faszystowski koncept państwa narodowego, ojczyzny jako wyższej wartości wobec klas, grup i jednostek w społeczeństwie, zbliżał się do ruchu religijnego⁶⁹. Nie bez powodu na wprowadzony w 1933 r. Dzień Matki i Dziecka wybrano wigilię Bożego Narodzenia. Piotr Podemski podsumował tę politykę, pisząc, że „nowy, faszystowski kult Dzieciątka i jego Świętej Rodzicielki miał wyprzeć z czasem swój chrześcijański pierwowzór”⁷⁰. Z czasem coraz większą liczbę świąt kościelnych włączano w oficjalny kalendarz państwowy⁷¹. Pomimo to w stosunkach Kościoła katolickiego z państwem faszystowskim dochodziło do wielu napięć, a nawet i konfliktów.

Papież Pius XI oraz cała niemal administracja watykańska w otaczającym burzliwym świecie komunizmu i niemieckiego nazizmu widzieli w faszystowskich Włoszech niemalże oazę spokoju. Państwo było bastionem przeciw komunizmowi,

⁶⁴ Jan Neils, „The Clerical Response to a Totalitarian Political Religion: La Civiltà Cattolica and Italian Fascism”, *Journal of Contemporary History* 46/2 (2011): 246.

⁶⁵ De Grand, „Women under Italian Fascism”: 956.

⁶⁶ Emma Fattorini, *Hitler, Mussolini and the Vatican. Pope Pius XI and the Speech that was never made* (Malden: Polity Press, 2011), 160.

⁶⁷ Albright, *Faszystom*, 36.

⁶⁸ Maurizio Viroli, *As if God Existed. Religion and Liberty in the History of Italy* (Princeton–Oxford: Princeton University Press, 2012), 176.

⁶⁹ *Ibidem*, 177; Ravetto, *The Unmaking*, 72.

⁷⁰ Podemski, *Giovinazza*, 298.

⁷¹ Mariusz Agnosiewicz, *Kościół a faszystom. Anatomia kolaboracji* (Wrocław: Racionalista.pl, 2010), 23; Karl-Heinz Deschner, *God and the Fascist. The Vatican Alliance with Mussolini, Franco, Hitler & Pavelić* (New York: Prometheus Books, 2013), 11, 13; David I. Kertzer, *Papież i Mussolini. Nieznana historia Piusa XI i rozkwitu faszystom w Europie* (Wołowiec: Czarne, 2016), 76–77.

stosunkowo nietknięte gospodarczo i społecznie w okresie wielkiego kryzysu. Wizja nowego porządku, moralnej jedności w życiu społecznym oraz ekonomicznym powodowała zbliżenie Kościoła i katolików z faszystami. Cześć katolickich grup i stowarzyszeń lat 30. oczekiwała ujednolicenia, zjednoczenia oraz koordynacji aktywności narodu, co położyło kres np. pozostałościom liberalnej ekonomii i gospodarki⁷². Wielu faszystów-katolików naiwnie, jak ocenił to Michael Burleigh, uznawało władzę Duce za ucieleśnienie własnych wartości⁷³. Obrona katolicyzmu była jednym z najważniejszych powodów poparcia również wśród kobiet. Jedną z nich wspominała:

Chciałam zostać nauczycielką, ponieważ pociągała mnie misja edukacji [...]. Przeszłam przez Akcję Katolicką i edukację zgodną z katechizmem dla dziewcząt [...]. Gdy komunizm zaczął wpływać na klasę robotniczą do nienawiści wobec swych pracodawców i propagować materialistyczne i ateistyczne idee, byłam przeciw nim i przywitałam faszyzm jako wyzwolenie; tak bardzo że w 1926 r. założyłam kobiecą komórkę faszystowską w Montorio al Vomano i byłam jej sekretarzem do 1929⁷⁴.

Takim postawom sprzyjał specyficzny charakter rewolucyjny i nowoczesna dynamika stopniowego implikowania społeczeństwu faszystowskiego nacjonalizmu. Miał on niewiele wspólnego z XIX-wieczną tradycją włoską, za to umiejętnie posługiwał się tradycją, monarchią i Kościołem, jednocześnie starając się ograniczyć do minimum ich znaczenie⁷⁵.

Jednym, co łączyło faszystów z konserwatystami, nacjonalistami, a przede wszystkim z Kościołem katolickim, było postrzeganie kobiet jako jednostek zależnych, które nie miały i nie mogły nawet mieć takich samych praw jak mężczyźni. Stało się to podstawą porozumienia, szczególnie w latach 30., gdy reżim stał się totalitarny, a pierwszoplanową rolę przejęło w nim konserwatywne skrzydło partii. Ta dekada okazała się szczególnie mizoginiczna, miejsce kobiety było ściśle określone: miała zostać w domu, rodzic, opiekować się dziećmi i dbać o rodzinę. Stanowisko Kościoła podsumował Perry Wilson:

Według Kościoła kobiety były biologicznie gorsze od mężczyzn i obie płcie powinny pozostawać w „oddzielnych strefach” aktywności. Dobra katoliczka miała pozostać w domu, poświęcając się macierzyństwu, a praca poza domem była źle widziana⁷⁶.

⁷² Jorge Dagnino, *Faith and Fascism. Catholic Intellectuals in Italy, 1925–1943* (London: Palgrave Macmillan, 2017), 155; De Grand, „Women under Italian Fascism”: 957.

⁷³ Burleigh, *Święta racja*, 77.

⁷⁴ Christopher Duggan, *Fascist Voices. An Intimate History of Mussolini's Italy* (London: Vintage Books, 2013), 186.

⁷⁵ Dagnino, *Faith and Fascism*, 55–56.

⁷⁶ John F. Pollard, *The Vatican and Italian Fascism. 1929–32. A study in conflict* (Cambridge–London–New York: Cambridge University Press, 1985), 188; Perry Willson, *The Clockwork Factory* (Oxford: Clarendon Press, 1993), 4; Monti, *The Contrasting Image*, 15; Pius XI, *Casti Connubii*, http://www.vatican.va/holy_father/pius_xi/encyclicals/documents/hf_p-xi_enc_19301231_casti-connubii_it.html,

Polityka faszystów skierowana na pozyskanie przychylności Kościoła katolickiego rozpoczęła się już w 1923 r. Ku zakłopotaniu części członków partii faszystów – sprzeniewierzając się przy tym jej programowi – zwrócili zakonom skonfiskowane majątki, udzielili pomocy finansowej podupadającemu Bankowi Rzymu (Banco di Roma), przekazali Watykanowi bibliotekę z książęcego Palazzo Chigi, podwyższyli państwowe subwencje na budowę kościelne oraz wynagrodzenie księży oraz wprowadzili korzystne dla Kościoła zmiany w prawie⁷⁷. W 1925 r., dziesięć lat po ślubie cywilnym, Mussolini podjął starania o ślub kościelny z żoną. Oprócz paktu politycznego faszystów zawarli w 1929 r. z Kurią Rzymską konkordat. Katolicyzm stał się wyznaniem państwowym, śluby kościelne zostały zrównane z państwowymi, pozostawały nierozzerwalne, zarówno w świetle prawa kanonicznego, jak i cywilnego (oddano Kościołowi stwierdzanie nieważności małżeństw), antykościelne książki, gazety i filmy zostały zakazane, krytyka i obraza katolicyzmu stała się karalna⁷⁸. P. Corner określił tę społeczną politykę w następujący sposób: „Wyznacznikiem było niemalże nastawienie mężczyzny do rodziny, które były tradycyjne, indywidualistycznie paternalistyczne, konserwatywne [...] – katolickie”. Kobieta mogła być „nosicielką” kultury bardziej współczesnej, ale jakkolwiek jej rozwój, także osobisty, musiał natrafić na ograniczenie w postaci przywileju mężczyzny w kształtowaniu kultury socjalnej i politycznej⁷⁹. Odnosnie do roli kobiet faszystów chętnie wspierała propaganda Watykanu, m.in. papieskiego dziennika *L'Osservatore Romano*, na łamach którego chwalono żeńskie sekcje faszystowskiej młodzieżówki „za skuteczne połączenie dbałości o zdrowie i rozwój fizyczny z zachowaniem godności i skromności kobiet” przy – co podkreślano z uznaniem – „zakazie koedukacji”⁸⁰.

W 1926 r. w celu zapobiegania aborcji Podsekretarz Stanu ds. Korporacji powołał Narodowy Związek Faszystowskich Położnych (Opera nazionale fascista delle ostetriche), który od 1934 r. wydawał nawet swój własny magazyn *Lucina*, redagowany przez Marię Vitorię Luzzi. 5 marca 1935 r. dekretem królewskim stworzono profesjonalny rejestr położnych, do którego musiały należeć wszystkie kobiety, które chciały pracować w zawodzie. Dzięki temu z kilkuset położnych sympatyzujących z faszyzmem w 1920 r. nowa organizacja rozrosła się do 13 000 członkiń w 1930 r. Do organizacji nie przyjmowano kobiet, a czasem nawet je usuwano, które miały za sobą przeszłość kryminalną, tj. asystowały lub przeprowadzały zabiegi

dostęp: 16.01.2023; Leon XIII, *Arcanum Divinae Sapientiae*, http://www.vatican.va/holy_father/leo_xiii/encyclicals/documents/hf_l-xiii_enc_10021880_arcanum_sp.html, dostęp: 16.01.2023.

⁷⁷ Sierpowski, *Faszyzm we Włoszech*, 271–273.

⁷⁸ Deschner, *God and the Fascist*, 11; Martin Clark, *Włochy współczesne 1871–2006* (Warszawa: Książka i Wiedza, 2009), 400–401.

⁷⁹ Paul Corner, „Women in Fascist Italy. Changing Family Roles in the Transition from an Agricultural to an Industrial Society”, *European History Quarterly* 23/1 (1993): 6.

⁸⁰ Podemski, *Giovinanza*, 294.

usuwania ciąży⁸¹. Przy tym warto zaznaczyć, że w okresie faszyzmu wzrósł poziom zatrudnienia kobiet w zawodach medycznych, przede wszystkim w pielęgniarstwie. W 1911 r. było ich 28 940, w 1921 r. – już 44 598, a w 1931 r. – 73 668. Wzrosła też liczba lekarek. W 1936 r. na 16 972 lekarzy 490 było kobietami⁸².

To z inicjatywy Mussoliniego w 1930 r. do Kodeksu Karnego (Code Rocco) dopisano paragraf 10: „Przestępstwa przeciwko integralności i zdrowiu potomstwa”, w którym artykuł 545 zakazywał aborcji jako zniewagi wobec życia jako takiego, tym samym wobec narodu i państwa. Instrumentem bezpośredniej walki z procederem była policja. W każdym komisariacie utworzono specjalne biuro do śledzenia, zapobiegania i przede wszystkim zwalczania aborcji⁸³. Alfredo Rocco w *Raporcie dla króla (Relazione al. Re)* pisał m.in., że niezaprzeczalne jest, iż tzw. praktyka aborcyjna jest przestępstwem przeciw życiu i bezpieczeństwu nienarodzonego dziecka albo przeciw życiu i bezpieczeństwu matki. Z punktu widzenia państwa faszystowskiego stanowiła ona przede wszystkim przestępstwo przeciw interesom narodu, w którego interesie była „kontynuacji rasy”. Krok po kroku do 1931 r. zakazano aborcji, antykoncepcji, produkcji i sprzedaży środków antykoncepcyjnych⁸⁴. Władze zamknęły 53 domy publiczne, zakazały produkcji i rozpowszechniania pornografii. Sam Duce potępiał noszenie krótki spódnic i nieskromnych kostiumów kąpielowych. Zakazano nawet konkursów piękności. Zabroniono działalności wolnomularstwa, choć jego członkowie wspierali partię i należeli do nich m.in.: Giacomo Acerbo (1888–1969), poseł nacjonalistyczny, który przeszedł w 1921 r. na stronę faszystów, uczestnik marszu na Rzym oraz łącznik między PNF a królem; Italo Balbo (1896–1940), jeden z głównych przywódców faszystowskich z rejonu Ferrary, minister gospodarki oraz lotnictwa – jego organizator i marszałek; Roberto Farinacci (1892–1945), przywódca grup faszystowskich z Cremony, jeden z najbardziej brutalnych, reprezentant antyklerykalnego, ksenofobicznego i antysemickiego skrzydła partii; w końcu Cesare Rossi (1887–1967), były syndykalista, lider partii w Toskanii (zamieszany w morderstwo przywódcy socjalistów włoskich Giacoma Matteottiego w 1924 r.) i wielu innych. Wprowadzono podatek od bezdzietności i surowe kary za cudzołóstwo. Faszyci zachęcali kobiety do rodzenia dzieci i pozostawania w domu, co było również

⁸¹ Alessandra Gissi, „Reproduction”, w *The Politics of Everyday Life in Fascist Italy. Outside the State*, eds. Joshua Arthurs, Micheal Ebner i Kate Ferris (New York: Palgrave Macmillan, 2017), 107–108.

⁸² De Grand, „Women under Italian Fascism”: 959–960.

⁸³ Artykuł ten rozróżniał trzy rodzaje aborcji: 1) na którą kobieta nie wyraziła zgody, najsurowiej karaną, groziło za to 7–12 lat więzienia; 2) na którą kobieta wyraziła zgodę, groziło za to 2–5 lat więzienia dla dokonującej aborcji i osoby ją wykonującej; 3) dokonaną przez samą kobietę, groziło za to 1–4 lat więzienia – Gissi, „Reproduction”, 101; Andrzej Daros, „Kobiety są po to, żeby je bić i mieć z nimi dzieci”. Posłuszne mogły liczyć na przywileje, <https://porady.sympatia.onet.pl/sympatia-radzi/kobiety-sa-po-to-zeby-je-bic-i-miec-z-nimi-dzieci-posluszne-mogly-liczyc-na-g23yhgp>, dostęp: 28.12.2022.

⁸⁴ Gissi, „Reproduction”, 102.

zbieżne z katolickim modelem rodziny⁸⁵. W tym samym czasie Pius XI ogłosił encyklikę *Costi Connubii*, mówiąca m.in. o tym, że małżeństwo jako podstawowe i naturalne prawo zakotwiczone jest w prokreacji. Podkreślił też ogromną rolę moralności i dyscypliny seksualnej⁸⁶. Nie bez powodu w 1933 r. w 10. rocznicę marszu na Rzym na katedrze mediolańskiej wyświetlono po zmierzchu twarz Mussoliniego. Historyk Piers Brendon stwierdził, że: „na skutek działań papieża [Piusa XI – L.M.] Kościół katolicki we Włoszech stał się w zasadzie skrzydłem modlitewnym Narodowej Partii Faszystowskiej”⁸⁷.

Od szkoły poprzez czas wolny i życie zawodowe

Budowaniu społeczeństwa w pełni faszystowskiego miała służyć polityka społeczna, szczególnie ta skierowana do dzieci i młodzieży obu płci. Wszystko, jak pisał Hans Woller, co reżim robił w dziedzinie polityki społecznej, faktycznie służyło formie indoktrynacji: organizacje opieki społecznej, dla pracowników i robotników, instytucje opieki społecznej dla kobiet w ciąży i niemowląt oraz organizacje ogólnej opieki społecznej – wszystkie reżim wykorzystywał w celach propagandowych, przy czym cel ten nie był dla nikogo tajemnicą⁸⁸. Faszyzm – jak wszystkie reżimy totalitarne – był nastawiony na osiągnięcie wspólnego celu. W tym wypadku ważne było, jak bardzo jednostka okazywała się funkcjonalną częścią grupy. Jak zauważył Arystoteles, to właśnie „wspólnota z przymusu poprzedza jednostkę”⁸⁹.

Z faszyzmem nierozzerwalnie łączy się termin „nowy Włoch” („*Italiani nuovo*”), oznaczający ukształtowanego według nowego modelu obywatela. Hasło to faszystowska propaganda oraz pedagogika eksploatowała wszędzie i na wszelkie możliwe sposoby. Przy tym emanacją idealnego faszysty był sam Duce. W trakcie przemówienia do młodzieży w rzymskim Koloseum 28 października 1926 r. Mussolini mówił o pracy, dyscyplinie, bezinteresowności, prawości życia, lojalności, prostocie życia oraz odwadze, o pragnieniu wprowadzeniu w życie spartańskich ideałów życia (niepasujących do pracy)⁹⁰. Z fanatyzmem więc powtarzano: „Ideałem, a więc konkretnym celem wychowania [sic!] jest – w wychowaniu faszystowskim – oczekiwany przez Duce nowy człowiek, nowy Włoch, człowiek faszyzmu” – „Włoch Mussoliniego”⁹¹. Przyjęte w 1927 r. prawo odnoszące się do cywilnych pracowników państwowych dawało możliwość

⁸⁵ Smith, *Mussolini*, 94; Burleigh, *Święta racja*, 81–83.

⁸⁶ Gissi, „Reproduction”, 102.

⁸⁷ Kertzer, *Papież i Mussolini*, 179.

⁸⁸ Woller, *Mussolini*, 107.

⁸⁹ A. James Gregor, *Mussolini's intellectuals: fascist social and political thought* (Princeton–Oxford: Princeton University Press: 2005), 113.

⁹⁰ Kallis, *Fascist Ideology*, 30.

⁹¹ Procacci, *Historia Włochów*, 466; Podemski, *Giovinazza*, 101–103.

zwolnienia nauczyciela i nauczycielki, jeśli nie dość entuzjastycznie odnosili się do faszyzmu. Nowy sylabus szkolny z bezpośrednimi odniesieniami do faszyzmu oraz postaci Duce wprowadzono do szkół wszystkich szczebli w 1929 r. Wszelkie materiały do nauczania były opracowywane oraz akceptowane przez specjalną komisję ministerialną. Jednak szkolnictwo znajdowało się w takim stanie już od kilku lat. Faszyzacja grona nauczycielskiego rozpoczęła się znacznie wcześniej, istniała bowiem młoda generacja nauczycieli odnoszących się z ogromnym i bezkrytycznym entuzjazmem do tego systemu⁹². Teresa Rossetti, pochodząca z klasy średniej z Padwy, zapamiętała swoje nauczycielki, gorliwe faszystki. Opowiadały one na lekcjach z pełną pasją o Mussolinim i faszystach maszerujących na Rzym, aby „ocalić Włochy od wojny domowej”, o dziewczętach i kobietach, które by być warte „[...] miana córek starożytnego Rzymu”, powinny pomagać w budowie przyszłości potężnych i silnych Włoch⁹³.

Apogeum tej polityki nastąpiło w drugiej połowie lat 30. W 1936 r. PNF opracowało i wydało książkę *Obywatel-żołnierz*, a raczej podręczny pamflet, przeznaczony dla obywatela-żołnierza („libretto personale del cittadino-soldato”). Podkreślono w niej ważność oraz konieczność fizycznego i moralnego przygotowania młodych pokoleń do zadań, które miało im powierzyć państwo. Partia stopniowo zamieniała szkoły „w fabryki postaw obywatelskich”, gdzie ubrani w czarne koszule chłopcy oraz dziewczęta maszerowali, skandując faszystowskie hasła⁹⁴. O ile dziewcząt – mimo kilku pomysłów i projektów – nigdy nie objęła służba ani nawet podstawowe przeszkolenie wojskowe, które przechodzili ich koledzy z ław szkolnym lub akademickich, to w propagandzie podkreślano fizyczne obowiązki młodych Włosek. W publikacji autorstwa Vincenza Melettiego pt. *Faszystowsk książka dla Balilla (Il libro fascista del Balilla, Firenze 1936)* przypomniano im, że Włochom potrzeba młodych kobiet – „matek jutra”, które aby ukazać światu swą wielkość, miały wychowywać dla narodu kolejne pokolenie żołnierzy oraz przekazać im wielką włoską cywilizację. W latach 30. ten system był już domknięty. W oficjalnym magazynie edukacyjnym utworzono specjalny dział „Kobiece strony”. Znalazły się w nim artykuły dotyczące mody damskiej, obowiązków, ideałów moralnych oraz naświetlenia modelowej charakterystyki kobiety. Kształtowanie faszystowskich żon i matek było tak samo ważne jak kształtowanie przyszłych żołnierzy⁹⁵. Już w 1930 r. Teresa Labriola opisała, jak faszyzm na powrót stworzył z męskości egalitaryzm, ekskluzywny klub:

Wydaje się wszystkie cnoty znajdując się w mężczyźnie, a w kobiecie wszelki ich brak; i to tak bardzo że każda indywidualna pozytywna postawa człowieka; utożsamiana

⁹² Duggan, *Fascist Voices*, 186; Paxton, *Anatomia faszyzmu*, 184.

⁹³ Duggan, *Fascist Voices*, 186–187.

⁹⁴ Eden K. McLean, *Mussolini's Children. Race and Elementary Education in Fascist Italy* (Lincoln–London: University of Nebraska Press, 2018), 174, 177; Albright, *Faszyzm*, 40.

⁹⁵ McLean, *Mussolini's Children*, 176.

z płcią męską; jest brana pod uwagę jako wskaźnik pełnego człowieczeństwa a tym samym dążenie do niej jest wzniesiony jako zwieńczenie emancypacji kobiety...⁹⁶

O miejscu dziewcząt i kobiet w społeczeństwie oraz o ich powinnościach przypomiano przy każdej nadarzającej się okazji, w czasie wystąpień publicznych, w prasie i z anteny radiowej. Augusto Turati, były liberalny dziennikarz (redaktor naczelny *Provincia di Brescia*), a od 1920 r. polityk faszystowski (1926–1930 sekretarz PNF, a także m.in. przewodniczący Włoskiego Komitetu Olimpijskiego), tak mówił w jednym ze swych przemówień skierowanych do dziewcząt z młodzieży faszystowskiej: „Na waszych towarzyszy z pewnością wybieriecie zdrowych, szlachetnych, silnych mężczyzn. Z pewnością też będziecie dobrymi matkami, które rozumieją obowiązek przysporzenia dzieci nie tylko rodzinie, ale i Ojczyźnie”. Przypominano przerobione hasło Hegla („Nie jest mężczyzną, kto nie jest ojcem”), które w wersji faszystowskiej brzmiało: „Kto nie da Krajowi dzieci, jest złym Włochem”⁹⁷. Według jednego z ideologów systemu Giovanniego Gentilla wszelkie agencje miały pomagać w kształtowaniu procesu – rodzina, religia i szkoła. W nowoczesnym świecie to, co zabronione, i to, co dozwolone, regulowało prawo, we Włoszech zaś – faszystowskie prawo⁹⁸.

Przywództwo PNF dość długo zastanawiało się nad rolą dziewcząt w nowej organizacji, w tym i jej młodzieżowych odnóg. Utworzone wcześniej organizacje: 1920 r. – Uczniowska Awangarda (*Avanguardia Studentesca*), 1921 r. – Awangarda Młodzieży Faszystowskiej (*Avanguardia Giovanili Fascisti*), zostały połączone 3 kwietnia 1926 r. w jedną o nazwie Narodowe Dzieło Balilli (*Opera Nazionale Balilla*, ONB). Analogicznie do sekcji męskich ONB powstały – oficjalnie od 1929 r. – również żeńskie: Córki Wilczycy (*Figlie della lupu*) gromadziły dziewczynki w wieku 6–8 lat, Małe Włoszki (*Piccole Italiane*) – w wieku 8–14 lat, Młode Włoszki (*Giovani Italiane*) – w wieku 14–18 lat. W 1930 r. wprowadzono kolejną sekcję, dla Włoszek powyżej 18. roku życia – Młode Faszystki (*Giovani Fasciste*)⁹⁹. W szeregi organizacji młodzieżowej były one jednak jej drugorzędnymi członkiniami. Na przykład Żeńska Akademia Faszystowska w Orvieto została powołana w 1928 r. – w tym samym, w którym uruchomiono Męską Akademię Faszystowską – jednak swe podwoje dla przyszłych instruktorek otworzyła dopiero cztery lata później. Przywileje i ułatwienia przynależności do ONB, jak

⁹⁶ Spackman, *Fascist Virilities*, 44.

⁹⁷ Podemski, *Giovinetza*, 294, 300.

⁹⁸ Gregor, *Mussolini's intellectuals*, 118.

⁹⁹ ONB była bezpośrednio podporządkowana szefowi rządu, tj. samemu Duce, a od 1929 r. Ministerstwu Edukacji Narodowej. Organizacja nie tylko była obecna w życiu młodych Włochów i Włoszek, ale również przejęła opiekę na szkołami wiejskimi mniejszymi niż dwudziestu uczniów. Dopiero również w 1929 r. oficjalnie zaczęły działać żeńskie sekcje ONB: Małe i Młode Włoszki. – Foro, *Włochy faszystowskie*, 74; Rex Trye, *Soldati di Mussolini. Armi, uniformi, equipaggiamenti* (Milano: Mursia, 1997), 14; Clark, *Włochy współczesne*, 385.

np. pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkół oraz stypendia, były w większości zarezerwowane dla chłopców. ONB, a także późniejsza Włoska Młodzież Liktorska (Gioventù italiana del Littorio, GIL) pozostały męskim królestwem. Wszelkie decyzje dotyczące ONB podejmowali przede wszystkim: szef rządu, minister wojny oraz komendant MVSN. Stąd pryncypia były określone od samego początku – wpływanie na młodzież poprzez środowiska kombatanckie i struktury wojskowo-partyjne¹⁰⁰. Według oficjalnych statystyk na początku 1933 r. organizacja Małe Włoszki liczyła 720 tys. członkiń, Młode Faszystki z kolei – 92 tys. W miarę jednak wzmocnienia się systemu i samej partii ONB przeszło bezpośrednio pod jej kontrolę. 27 października 1927 r. wszystkie organizacje zostały włączone do GIL, która miała teraz działać pod hasłem stworzonym przez Achillego Staracego „Wierzyć. Słuchać. Walczyć” („Credere. Obbedire. Combattere”). Liczebność ruchu rosła w ogromnym tempie, pod koniec 1939 r. na ogólną liczbę 7 890 000 członków GIL było 1 622 766 Małych Włoszek i 441 254 Młodych Włoszek¹⁰¹. Reżim nie mógł odpuścić sprawowania kontroli nad niemal połową społeczeństwa. Już w 1925 r. bardzo precyzyjnie określono oczekiwania wobec nich, publikując *Dekalog kobiet*. Włoska kobieta miała być katoliczką, patriotką oraz strażniczką ogniska domowego, a jej głównym obowiązkiem było rodzenie i wychowywanie dzieci. Przypisano jej funkcję nie partnera, a dodatku do męża, wspomagającego go, uprzyjemniającego mu życie, niestwarzającego problemów, nawet jeśli miało to oznaczać rezygnację ze jej aspiracji i planów¹⁰².

Przy tym program wychowawczy Małych i Młodych Włoszek został okrojony zgodnie ze wskazaniami m.in. Achillego Staracego, który mówił iż „włoskiej kobiecie [...] zależy na jej szczęśliwej kobiecości, że nigdy nie będzie niebezpieczeństwa zaistnienia u niej tendencji do maskulinizacji czy wyznawania mrzonek o równouprawnieniu”. Przykładem tego było wychowanie fizyczne ograniczone do ćwiczenia gracji oraz piękna ruchów; wykluczano przy tym dziewczęta i młode kobiety ze wszystkich form współzawodnictwa, które uważano za szkodliwe pod

¹⁰⁰ Podemski, *Giovinezza*, 292–293.

¹⁰¹ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 88; Foro, *Włochy faszystowskie*, 74–75.

¹⁰² Podemski, *Giovinezza*, 290–291. *Dekalog kobiet*: 1. Służ Bogu, Ojczyźnie i Rodzinie, a w Ojczyźnie i Rodzinie – Ludzkości. 2. Nie trać swych sił na próżno, szanuj w sobie Kobietę – tę, która wychowuje. 3. Czuj w sobie Matkę, z której jutro zrodzą się nowi synowie i nowe dzieła Italii. 4. Bądź dla mężczyzny, który cię kocha, pewną i słodką towarzyszką, co z równym spokojem jak i siłą dzieli chleb radości i bólu. 5. Pamiętaj, że prawdziwa miłość, która oczyszcza, odnawia i zbawia, jest duchem poświęcenia. 6. Ośrodkiem twego życia niech będzie twój dom, który uczynisz bogatszym niewyczerpanym bogactwem twego serca. 7. Lecz jeśli twoja Ojczyzna, zażąda od ciebie także tego domu i tego serca, oddaj je to, a ona uczyni z tego cegłę wyższych murów, światło dla większej rodziny. 8. Działaj w ciszy, dając przykład cierpliwości, wytrwałości, pogody ducha. 9. Miej wiarę w Obowiązek, wypełniany bez wątpliwości i namysłu, jako jedyny element pokoju. 10. Patrz na życie jak na cudowny dar, który będziesz musiała zwrócić, i którego godziny i dni będą policzone – tłum. Piotr Podemski za Carlo Galeotti, *Mussolini ha sempre ragione. I decaloghi del fascismo* (Milano: Stampa Alternativa, 2000), 272).

względem fizycznym i moralnym¹⁰³. W młodzieżówce faszystowskiej oprócz zajęć o charakterze zabawowym, jak zawody sportowe, wycieczki i seanse kinowe, organizowane były zajęcia o charakterze politycznym, łączone z ćwiczeniami paramilitarnymi, jak również „konferencje wychowania politycznego”. Przyjęto nawet dziesięć przykazań ONB, z których drugie brzmiało: „Jeśli nie jesteś gotów oddać się ciałem i duszą Ojczyźnie, odrzuć Faszyzm. Faszyzm odrzuca letnich i miękkich”¹⁰⁴. Nie bez powodu sympatyk Mussoliniego i faszyzmu w swym reportażu napisał:

[...] system wychowawczy faszystów, dążący do fizycznego, duchowego i moralnego podźwignięcia na wyżyny swej rasy, to nie swawolne igraszki i zabawy, ale świadomy, często precyzyjnie obmyślany i wykonany plan szkolenia woli i dyscypliny, którego celem ostatecznym jest stworzenie nowych pokoleń włoskich – ludzi czynu¹⁰⁵.

Po podboju i aneksji Etiopii oraz ogłoszeniu Imperium Włoskiego w 1936 r. kształtowanie obywateli zaczęto działać zgodnie ze słowami Duce: „Teraz gdy imperium powstało, [...] musimy uformować imperialistów”. Szczególnie idea budowy imperium włoskiego forsowana była wśród członków Uniwersyteckich Grup Faszystów (Gruppi Universitari Fascisti). Wprowadzono takie przedmioty, jak: elementy kultury faszystowskiej, studia nad kolonializmem, studia wojskowe oraz nad rasami. Fidia Gambetti, po drugiej wojnie działaczka Włoskiej Partii Komunistycznej (Partio Comunista Italiana), wspominała, jak bardzo zniechęcone były te przedmioty i towarzyszące im debaty, często z udziałem prominentnych faszystów, jak Giuseppe Bottai. Pewna szesnastolatka z Sieny w swym dzienniku pod 1940 r. zanotowała: „[...] ideały, którymi wypełniają nasze głowy, to tylko dym. W szkole uczą [nas – L.M.] faszystowskiej kultury, jakby to była religia, a my rozpoznawaliśmy całkowity fałsz związany z kształtowaniem tej tożsamości”¹⁰⁶. Byli jednak też tacy, którzy przyjmowali je bezkrytycznie, nazywając „najwspanialszą instytucją”¹⁰⁷. Zniechęcano młode dziewczęta nie tylko do kontynuowania, ale w ogóle do podejmowania edukacji uniwersyteckiej. Zachęcano młode dziewczęta do kończenia nauki na etapie podstawowym i rezygnowania z wykształcenia średniego. Kobiet z maturą oraz z wyższym wykształceniem jednak przybywało, było ich więcej niż w okresie przedfaszystowskim¹⁰⁸ pomimo oficjalnej linii partii i rządu, którego przedstawiciele, jak

¹⁰³ Paxton, *Anatomia faszyzmu*, 184; Podemski, *Giovinazza*; cytaty za: Achille Starace, *Giovanità italiana del Littorio* (Milano: A. Mondadori, 1939), 57.

¹⁰⁴ Foro, *Włochy faszystowskie*, 74.

¹⁰⁵ Stefan Nibudek, *W kraju czarnych koszul. Reportaż z podróży po faszystowskich Włoszech* (Warszawa: Capitalbook, 2018), 93.

¹⁰⁶ Carner, „Collaboration, Complicity”, 83; Duggan, *Fascist Voices*, 292.

¹⁰⁷ Duggan, *Fascist Voices*, 293–294.

¹⁰⁸ Townley, *Mussolini and Italy*, 88. Na temat roli kobiet w faszystowskiej polityce na wsi i w gospodarce wiejskiej zob. szerzej: Corner, „Women in Fascist Italy”, 51–68.

Starace, mówili, iż „dziewczyna dnia dzisiejszego zdaje się już przemieniona nowym wychowaniem. Jest ona zdrowa i pełna radości, oszczędna i usłużna, o posłusznej i silnej duszy, gotowa wypełnić obowiązki, które wskazał włoskiej kobiecie Faszyzm”. Same kobiety mogły tylko dumnie, choć nieoficjalnie deklarować, że nowe Włochy może i będą należeć do Balilla¹⁰⁹, ale zjednoczonych z Małymi Włoszkami¹¹⁰.

Grupy faszystowskie dziewcząt kierowano do prac społecznych w okolicach ich zamieszkania, co miało je przygotować do ich późniejszych ról w domu. Zakazywano kobietom aktywności politycznej, ich działalność w strukturach partii i państwa faszystowskiego służyła głównie celom propagandowym. Organizowały wakacje dla rodzin oraz dawały porady odnoszące się do wychowywania dzieci. Tym niemniej cieszyły się większą wolnością w przestrzeni publicznej niż ich matki i babki. Były zachęcane do uprawiania sportu i do brania udziału w zawodach – również międzynarodowych, najbardziej wspierane i cenione były pływaczki i lekkoatletki. W okresie faszystowskim wzrosła liczba kobiet uprawiających sport zawodowo¹¹¹. Zajęcia sportowe były swego rodzaju zamiennikiem przeszkolenia wojskowego, które w tym samym czasie przechodzili chłopcy. Mimo wielu planów i zapowiedzi faszyci nie zdecydowali się na wprowadzenie przeszkolenia wojskowego kobiet¹¹². Poza sportem organizowano kursy języków obcych, rachunków, księgowości, stenografii, fotografii, ekonomiki gospodarstwa domowego, polityki społecznej, wychowawców kolonijnych oraz opieki nad niemowlętami. Propaganda faszystowska podkreślała, że: „Po raz pierwszy w historii świata kobieta powołana jest do przyjęcia w ramach państwa swej wzniosłej misji [...] Faszystowskim kobietom [...] powierzona jest siła i wartość przyszłych pokoleń”¹¹³. Reżim starał się przedstawić kobietę i jej rolę jako dość złożonej. Na ten obraz miały składać się sprzeczne tendencje i koniunkturalne decyzje, które społeczeństwu były przedstawione jako konsekwentnie wcielane w życie koncepcje nadania włoskiej kobiecie należnej jej rangi. Wraz z kolejno wprowadzonymi ustawami i prawami rola kobiet była coraz bardziej ograniczana, zwyciężyła doktryna kobiety przebywającej przede wszystkim w domu, obrończyni domowego ogniska oraz wartości moralnych poddanej władzy męża. Faszyci doskonali rozumieli połączenie między polityką ogólnopaństwową a autorytarną

¹⁰⁹ W kontekście przywołanego cytatu chodzi o wszystkich członków męskich sekcji ONB (Opera Nazionale Balilla), a dokładnie tych wieku 8–14 lat, który zbiorczo określano jako Balilla na cześć Giovanniego Battisty Perasso, nastoletniego genueńczyka, który według lokalnej legendy miał w 1746 r. rozpocząć powstanie przeciwko panowaniu Habsburgów. Chłopcy w wieku 6–8 lat – Synowie wilczycy (Figli della lupa), a 14–18 lat – Awangardziści (Avanguardisti); Podemski, *Giovinetta*, 150.

¹¹⁰ *Ibidem*, 296.

¹¹¹ Townley, *Mussolini and Italy*, 89.

¹¹² Długos, „Virile, Yet Feminine”: 140.

¹¹³ De Grand, „Women under Italian Fascism”: 957.

strukturą rodziny: „Rozpoznajemy zagrożenia, których celem jest podważenie instytucji rodziny, starań aby stworzyć rodziny z osłabioną hierarchicznymi relacjami rodzinnymi [...]”. Tym zagrożeniom miał przeciwstawić się faszizm¹¹⁴.

Służyły temu specjalne regulacje zatrudniania kobiet i dzieci, m.in. zakazywały zatrudniania kobiet do prac do brudnych prac, nocnych, trwających ponad 10 godzin. Wprowadzono również urlop macierzyński do 28 dni po urodzeniu dziecka, choć w wyjątkowych okolicznościach można go było skrócić do 14 dni¹¹⁵. Instytucje państwa raczej starały się ograniczać zatrudnienie kobiet w sektorze państwowym, np. na kolei czy w urzędach. Wywierano też nacisk na prywatnych przedsiębiorców, aby ci podjęli podobne działania. Stwarzano przy tym uwarunkowania gospodarczo-ekonomiczne, w których tylko niewielki procent miejsc pracy w sektorze prywatny oraz w obowiązkach domowych byłyby odpowiednie dla kobiet¹¹⁶. Obserwatorzy zagraniczni, np. Emil Ludwig, zauważali, że faszystowskie państwo „robi całkiem sporo dla matek, nieślubnych dzieci, jak również i dla kobiet zamężnych”. Mussolini w wywiadzie podkreślał, że społeczna i gospodarcza pozycja kobiet była porównywalna do sytuacji w ZSRR. Jednocześnie też uważał, że prywatna inicjatywa kobiet powinna być poddana kontroli i ograniczona, ponieważ w większości zawodzi¹¹⁷.

Jedną z ważniejszych ról odgrywała Narodowa Organizacja Po pracy (Opera Nazionale Dopolavoro, OND), powołana w 1925 r. Jej zadaniem było zapełnienia każdej wolnej przestrzeni obywatela, w sferze publicznej oraz prywatnej, od wczesnego dzieciństwa do starość. W swych początkach wykorzystywała ona bazę lokalową przejmowanych przez faszystów socjalistycznych organizacji rozrywkowych i opieki społecznej. W jej szeregach chciano skupić jak największą liczbę obywateli, nie tylko tych czynnych zawodowo. Stanisław Sierpowski tak charakteryzował tę organizację:

Dopolavoro miało szerzyć ich rozwijać rewolucyjną kulturę faszystowską, prowadząc kształcenie zawodowe, edukację fizyczną (sport, turystyka i rekreacja), artystyczną, higieniczno-sanitarną, socjalną i ekonomiczną, obejmującą także najbliższe otoczenie obywatela, w jego gospodarstwie domowym¹¹⁸.

Była to największa i najpopularniejsza faszystowska organizacja dla dorosłych. Posiadała własne kluby, bary, sale bilardowe, biblioteki, sale radiowe, tereny sportowe, organizowała koncerty i zabawy, wyjazdy wakacyjne dla dzieci, wycieczki autokarowe, potańcówki, wycieczki w góry i pobyty nad morzem. Jej pracownicy i członkowie partii rozdzielali wśród ubogich pomoc materialną według zasady:

¹¹⁴ *Ibidem*, 958.

¹¹⁵ Monti, *The Contrasting Image*, 28–29; Podemski, *Giovinezza*, 294–295.

¹¹⁶ Corner, „Women in Fascist Italy”, 51–68.

¹¹⁷ Ludwig, *Talks with Mussolini*, 171.

¹¹⁸ Sierpowski, *Studia z historii*, 255.

„I chleb, i igrzyska”¹¹⁹. Duży nacisk kładziono na rolę kobiet, chcąc w ten sposób odciągnąć je od pracy zawodowej, co stanowiło ważny element walki z bezrobociem. OND była przede wszystkim obecna w miastach. W ponad 20 tys. różnego rodzaju lokalnych klubach Dopolavoro przekroczył jednocześnie ponad milion członków w 1930 r., w 1935 r. – ponad dwa, a w 1939 r. prawie cztery miliony¹²⁰. Jej działania wzbudzały zachwyt nie tylko Włochów, ale i obcokrajowców, w tym Polaków. Stefan Niebudek (1910–1943), adwokat, publicysta i działacz Narodowej Demokracji, pisał w swej relacji: „[...] jest dziś [OND – L.M.] jedną z najważniejszych chlub systemu faszystowskiego, żywym dowodem dbałości o robotnika, a zwłaszcza o jego los po pracy”¹²¹.

Utrwaleniu i poszerzaniu władzy Mussoliniego oraz partii miała służyć również polityka demograficzna zwiększenia dzietności włoskich rodzin, a tym samym zwiększenia populacji Włoch. 10 grudnia 1925 r. powołano do życia Narodowy Instytut Ochrony Macierzyństwa i Dzieciństwa (Opera Nazionale per la Protezione della Maternità e dell’Infanzia, ONMI). Miał on zapewniać opiekę nad nowo narodzonymi dziećmi i ich matkami, borykającymi się z problemami bytowymi, materialnymi i społecznymi (m.in. odrzucenie dzieci nieślubnych)¹²². Prowadził żłóbki i przedszkola, poradnictwo, opiekę zdrowotną oraz organizował wypoczynek i kolonie dla dzieci. Placówki ONMI zapewniały szkolenia dla dziewcząt, młodych i doświadczonych matek z zakresu opieki medycznej i higienicznej dzieci i niemowląt. Dostarczał im również przybory i środki higieniczne. Z pomocy korzystały rodziny uboższe i często też osoby starsze. W warunkach państwa faszystowskiego pomoc przyznana przez instytucje reżimu mogła być przez później odebrana. W dodatku korupcja panująca w administracji państwowo-partyjnej powodowała, że części pomocy była rozkradana lub podmieniana na produkty gorszej jakości. W 1937 r. lokalny polityk z Padwy odwiedził biedną dzielnicę. Rozmawiał z jej mieszkańcami, w tym ze starszą kobietą, którą zapytał, co myśli o paczkach żywnościowych rozdawanych przez partię. Jeden ze świadków rozmowy wspominał, że kobieta „miała odwagę powiedzieć prawdę o jakości i ilości, obie były nieadekwatne, wręcz fatalne”. Następnego dnia pomoc dla szczerzej mieszkanki miasta została wycofana¹²³. Sama organizacja przetrwała zresztą – z niewielkimi zmianami – do 1975 r. Łączyła w sobie postulaty kilku środowisk, liberałów oraz katolików, ubrane w faszystowskie ramy kontrolowania i budowy totalitarnego państwa oraz społeczeństwa¹²⁴. Budżet ONMI rósł z roku na rok: w 1927 r. wynosił 33 mln lirów, a w 1942 r. – już 381 mln. Jednak pieniędzy nigdy nie było za dużo,

¹¹⁹ Clark, *Współczesne Włochy*, 386.

¹²⁰ Sierpowski, *Studia z historii*, 255.

¹²¹ Niebudek, *W kraju czarnych koszul*, 96.

¹²² Lauren Forcucci, „Battle for Birth: The Fascist Pronatalist Campaign in Italy 1925 to 1938”, *Journal of the Society for the Anthropology of Europe* 10/1 (2010).

¹²³ Carner, „Collaboration, Complicity”, 76; Forcucci, „Battle for Birth”: 9.

¹²⁴ Bosworth, *Mussolini’s Italy*, 244; Długos, „Virile, Yet Feminine”: 147.

program pochłaniał ogromne środki, jak w ogóle polityka prorodzinna. Tylko w 1939 r. ślubne pożyczki pochłonęły 89 mln lirów (część mogła być umorzona, gdy pojawiło się kolejne dziecko), dotacje ślubne kosztowały kolejne 55 mln lirów, a dotacje urodzinowe – 86 mln lirów. Przyznawano również dodatki specjalne dla wyjątkowo wielodzietnych, a awanse i praca w administracji państwowej przydzielana była w pierwszej kolejności „płodnym małżonkom”. W tym samym czasie ponad pół miliona Włochów płaciło podatek „starokawalerski”. Wyniki tejże polityki były mizerne. W 1934 r. pomimo ogromnych nakładów finansowych oraz kampanii „walki o narodziny” tylko 11,8% kobiet korzystało z pomocy ONMI przy narodzinach dzieci. Trzeba jednak przyznać, że spadła ich umieralność: z 12,3% w 1922 r. do 10,3% w 1940 r.¹²⁵

Polityka faszystowska stanowiła mieszanekę propagandy, zakazów (wiedza na temat kontroli urodzin i antykoncepcja) oraz stosowanych na masową skalę zachęt: dodatki rodzinne były ważną częścią rodzinnych dochodów, tak samo jak ulgi podatkowe, choć zwolnienie z podatku dochodowego przysługiwało rodzinom z piątką dzieci. W przemówieniu w parlamencie 26 maja 1927 r. Mussolini przedstawił faszystowski manifest polityki demograficznej, w którym powiedział m.in., iż „siła leży liczbach”, co oznaczało konieczność wzrostu liczby obywateli Włoch¹²⁶. Warto przytoczyć opinię historyka Martina Clarka, który napisał: „Mussolini w gruncie rzeczy nie pragnął zwiększenia liczby ludności na wsi, ale wzrostu ludności w ogóle – 41 mln Włochów w 1931 r. to było za mało”¹²⁷. Polityka faszystów zakładała również zwiększenie populacji miast, urbanizację całego społeczeństwa, stopniowe przejście Włoch z kraju rolniczego na uprzemysłowiony. Temu również miały służyć organizacje kobiece. W lutym 1933 r. za zgodą Staracego powstał związek skupiający kobiety – przede wszystkim żony – wiejskie (Narodowa Faszystowska Federacja Gospodyń Wiejskich; Federazione Nazionale Fascista della Massaie Rurali), który już rok później organizował swoje grupy kobiet faszystowskich (Grupy Kobiece; Fasci Femminili). Oficjalnie od 27 września 1934 r. również i ta organizacja stała się zależna, była częścią PNF. Organizacja miała propagować i prowadzić migrację ze wsi do miast. Polityka na tym polu przynosiła pewne rezultaty, w 1921 r. 38,4% Włochów mieszkało na wsi, w 1940 r. już 29,8%. Jednocześnie – jak wiele innych – miała egzekwować i wprowadzać politykę faszyzacji społeczeństwa, jego unowocześniania, wprowadzania polityki socjalnej, dobrobytu do najbiedniejszych regionów, a także poszczególnych grup włoskiego społeczeństwa¹²⁸. Do lipca 1942 r. organizacja osiągnęła poziom 2,9 mln członków, dziesięciokrotnie więcej niż w październiku 1935 r. Przywódczynią ruchu była

¹²⁵ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 244.

¹²⁶ Gissi, „Reproduction”, 101.

¹²⁷ Clark, *Włochy współczesne*, 430.

¹²⁸ Rocco Luigi Nichil, „Le massaie rurali. Appunti sul lessico politico-amministrativo del regime e sulla cultura fascista”, *Lingue Linguaggi* 17 (2016): 134–135.

Regina Terruzzi (ur. 1862 r.), była feministka, socjalistka i nauczycielka szkolna, która przeszła przemianę wraz z Mussolinim w latach 1914–1915. Sama siebie nazywała „teściową faszyzmu” z pewnymi ambicjami politycznymi. Stała się lokalnym faszystowskim przywódcą i watażką (określany terminem: Ras, czyli lokalny/regionalny przywódca partyjny) i odmawiała podporządkowania się patriarchalnemu odpowiednikowi swojego stanowiska. To pod jej zwierzchnictwem członkinie infiltrowały wiejskie społeczności Włoch, szczególnie duże sukcesy miały na północy kraju dzięki mieszance działalności patriotycznej i nacjonalistycznej oraz polityki prospołecznej. Jej przejawy ocierały się czasami o śmieszność i absurd. W czasie wojny w Etiopii jej członkinie propagowały „patriotyczny zielono-biało-czerwony omlet”¹²⁹.

Włochy od czasu pierwszej wojny światowej były krajem o przewadze kobiet nad mężczyznami (1931 r. – na 100 kobiet przypadało 97 mężczyzn)¹³⁰. W swym przemówieniu z 27 maja 1927 r. Mussolini powiedział: „Włochy, jeśli chcą liczyć się w świecie, muszą mieć populację nie mniejszą niż 60 milionów do połowy tego wieku”¹³¹. Duce chciał tę liczbę ludności osiągnąć do 1950 r., by zaludnić terytorium przyszłego Imperium Włoskiego. Statystyki pokazują jednak, że były to działania powierzchowne, które się nie sprawdzały. W latach 1936–1940 średnia wieku żeniących się wynosiła 28,3 lat (w 1936 r. 8,3% mężczyzn powyżej 50. roku życia było kawalerami), a kobiet 24,9 lat, czyli o rok wyższa niż na początku lat 20. W społeczeństwie bezzenni byli nadal akceptowani. W tym samym okresie wskaźnik dzietności wynosił rocznie 102,7 urodzeń na 1000 kobiet w wieku rozrodczym, choć w 1911 r. – 147,5. Populacja rosła, ale było to efektem wcześniejszego przyrostu naturalnego oraz poprawy warunków życia i opieki medycznej – śmiertelności niemowląt zmalała do poziomu 10,4%¹³². „Bitwa o urodzenia”, jak nazwał tę politykę Duce, do 1938 r. się nie powiodła. Wręcz przeciwnie, w latach 1927–1934 wskaźnik urodzeń i liczba zawieranych małżeństw spadły¹³³.

Polityka antyaborcyjna okazała się fiaskiem. Liczba dokonywanych zabiegów nie malała, a systematycznie rosła. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1932 r. liczba nielegalnie dokonanych zabiegów (wykrytych) wyniosła 65 679, w 1933 r. – 68 440, 1935 r. – 73 754, 1936 r. – 75 812, 1937 r. – 86 011, 1938 r. – 90 334, a w 1939 r. – 91 987. Według tych samych danych aborcji dokonywano najczęściej w środkowej części oraz na północy kraju, a dopuszczały się ich głównie robotnice i mieszkanki wsi, w przeważającej części kobiety stanu wolnego.

¹²⁹ Bosworth, *Mussolini's Italy*, 269–270; Nichil, „Le massaie rurali”: 137–138.

¹³⁰ Clark, *Włochy współczesne*, 430–431. Na temat polityki socjalnej republiki włoskiej w okresie do objęcia władzy przez faszystów warto zapoznać się z: Maria Sophia Quine, *Italy's Social Revolution: Charity and Welfare from Liberalism to Fascism* (New York: Palgrave, 2002).

¹³¹ Forcucci, „Battle for Birth”: 4.

¹³² Giovanni Vecchi, *Measuring Wellbeing. A History of Italian Living Standards* (Oxford–London: Oxford University Press, 2017), 90, 92, 110.

¹³³ Forcucci, „Battle for Birth”: 4.

Cieszono się, że dziewczęta małoletnie stanowiły marginalny procent odnotowanych spraw¹³⁴. Polityka demograficzna Mussoliniego, jak pisał Roberto Olla, okazała się kompletną porażką. Pomimo specjalnych podatków dla kawalerów, bonusów finansowych dla dużych rodzin, preferencyjnych kredytów dla młodych małżeństw, stworzenia organizacji i centrów pomocy dla matek – nie doszło do znaczącego wzrostu populacji Włoch – boomu demograficznego, na który Duce tak liczył. To z tego młodego pokolenia chciał stworzyć „prawdziwych faszystów”, nieskażonych przedfaszystowską przeszłością Włoch, niefaszystowskim wychowaniem¹³⁵. Według danych z 1950 r. ta polityka skończyło się tak, że w państwie włoskim mieszkało 47,5 mln Włochów bez żadnego faszystowskiego imperium¹³⁶.

Zamiast zakończenia

R.J.B. Bosworth, historyk ery faszystowskiej we Włoszech, porównując nazistowskie Niemcy z faszystowskimi Włochami, napisał: „Himmler chciał, by wszyscy Niemcy myśleli tak samo; włoska tajna policja wołała, by Włosi nie myśleli w ogóle”. Dopelnieniem tych słów jest opinia Jana-Wernera Müllera, który zauważył, że w państwie Mussoliniego doktryna i indoktrynacja były ważne, ale w razie wątpliwości tradycyjne instytucje pozostawiano nietknięte i domagano się raczej politycznego przyzwolenia niż fanatycznej wiary¹³⁷. Przekładało się to niemal na każdy aspekt zarządzania państwem i sprawowania kontroli nad jego obywatelami. Jeżeli weźmiemy pod uwagę sytuację kobiet, to faszyzm włoski wysyłał sprzeczne komunikaty. Marina Addis Saba zauważyła, że niemal od momentu objęcia władzy reżim wykluczył kobiety, pozbawiając je praw, których zresztą wcześniej również miały niewiele. Utrwalił przede wszystkim ich rolę jako żon i matek, wzywając je przy tym do udziału w życiu politycznym. Jednak w porównaniu z okresem przedfaszystowskim włoskie kobiety nie miały już żadnego wyboru. Życie polityczne poza faszyzmem nie istniało. Sztywno egzekwowano granicę między sferą prywatną i publiczną¹³⁸. Odgórnie narzucona i propagowana z ogromnymi nakładami finansowymi polityka wielodzietności – mimo wielu starań – nigdy nie osiągnęła sukcesu. W praktyce liczba kobiet pracujących spadła nieznacznie. Pokazywało to, jak ograniczony wpływ na Włochów i Włoszki miała ideologia, wieloletnia polityka oraz propaganda. Nadal w wielu aspektach po cichu i w ukryciu hołdowano zasadom i podtrzymywano zasady obywatelskości¹³⁹, co często łączyło się z patriotyzmem lokalnym. Było to uwarunkowane historią podzielonych państw włoskich, gdzie

¹³⁴ Daros, „Kobiety są po to”.

¹³⁵ Olla, *Il Duce and his Women*, 347.

¹³⁶ Clark, *Włochy współczesne*, 430–431.

¹³⁷ Müller, *Przeciwko demokracji*, 149.

¹³⁸ Spackman, *Fascist Virilities*, 41.

¹³⁹ Townley, *Mussolini and Italy*, 89.

lokalna – wiejska – społeczność, rodzina, przyjaciele, społeczność parafii, kult świętych patronów, odpustów i festiwali (również świeckich), folklor i pamięć przodków były dużo bliższe niż hasła: Państwo, Naród, a nawet Włochy¹⁴⁰.

Faszystowski totalitaryzm nie był do końca totalitarny. Może dziwić łatwość, z jaką stracił kontrolę nad narodem. We wrześniu 1943 r. król Wiktor Emanuel III odwołał Mussoliniego ze stanowiska i 25 lipca 1943 r. został pozbawiony władzy, a król Wiktor Emanuel III odwołał Mussoliniego ze stanowiska szefa rządu; armia wypowiedziała mu posłuszeństwo z dnia na dzień i faszyzm po prostu upadł¹⁴¹. Ostatecznie to kobiety płaciły najwyższy rachunek za wojnę, w którą faszyci wplątali kraj. Kobiety również grały jedną z głównych ról w ruchu oporu i staraniach, aby przetrwać, często były pierwszą i najbardziej brutalną ofiarą wojny¹⁴². Z drugiej strony faszyzm poczynił w całym społeczeństwie ogromne spustoszenie. W czerwcu 1940 r., gdy Włochy przystąpiły do wojny po stronie nazistowskich Niemiec, młoda Włoszka Annalisa pisała: „[...] jestem kobietą i oni [armia – L.M.] nie pozwolą mi walczyć za Wielkie Włochy [...]. Inne dziewczęta oglądające wymarsz żołnierzy mają te same odczucia [...]. Daj nam broń Duce!”¹⁴³. Do 1945 r. dziesiątki tysięcy kobiet pozostało wiernych faszyzmowi i kultowi Duce, służąc w strukturach marionetkowej Włoskiej Republiki Socjalnej (Repubblica Sociale Italiana, RSI), w utworzonym 18 kwietnia 1944 r. Ochotniczym Korpusie Kobięcym dla Służby Pomocniczej Republikańskich Sił Zbrojnych (Esercito Nazionale Repubblicana), zmilitaryzowanych jednostkach partii, jak Czarne Brygady, Gwardia Republikańska (Guardia Nazionale Repubblicana), jak również w Dywizji „Decima MAS” księcia Junia Valeria Borghesego¹⁴⁴. Nawet zagrożenie karą więzienia i golenia głów przez partyzantów włoskich nie zmieniło ich zapatrywań. Teresa Binchi, zwana Tere (ur. 1924 r.), dwudziestojednoletnia nauczycielka szkoły podstawowej, wspominała przy samym końcu wojny:

Dopiero co zostałam ogolona, kiedy minął szok tą okrutną karą, zaczęłam rozmyślać o pasji, jaką żywiłam dla faszyzmu. Zdałam sobie sprawę, że po tylu porażkach i rozczarowaniach moje przywiązanie do Duce wciąż było nienaruszone. Jeśli partyzanci [...] myśleli, że zmienię stronę, bardzo się mylili¹⁴⁵.

¹⁴⁰ Duggan, *The Force of Destiny*, 525.

¹⁴¹ Müller, *Przeciwko demokracji*, 149.

¹⁴² John Foot, *Blood and Power. The Rise and Fall of Italian Fascism* (London–Oxford–New York: Bloomsbury 2022), 264.

¹⁴³ Farrell, *Mussolini*, 285–286.

¹⁴⁴ Maria Fraddosio, „The Fallen Hero: The Myth of Mussolini and Fascist Women in the Italian Social Republic (1943–5)”, *Journal of Contemporary History* 31, 1 (1996): 100–101 i n.

¹⁴⁵ Giampaolo Pansa, *La repubblicana. Memorie di una ragazza fascista* (Milano: Rizzoli, 2018), 17, 28.

Leszek Molendowski

Serve God, Country and Family. Women in Fascist Italy (1925–1940)

Summary

The article focuses on characterizing the ideological assumptions and policies of the fascist movement toward women, and, after 1922, those of the state governed by the National Fascist Party (PNF) and, above all, by Benito Mussolini. Women's equality, among other things, was established in the initial period of fascism when its left wing was strong. Gradually over time as the movement came to power and especially after taking it in 1922, Il Duce and the party embraced conservative, nationalist social and economic policies that referred to the great Roman past in a desire to reconstruct the empire and increase the number of Italian citizens that would be newly formed Italian fascists. To achieve this goal, especially after 1925 when the totalitarian state and society was being built, the regime pursued a policy of the total control and subordination of women to the state and the system. Divorce, abortion, and the sale of contraceptives were banned, the "excessive education" of girls and the possibility of woman undertaking professional work were limited, while the roles of women in society as mothers, wives, and guardians of the "home" were promoted.